

Majówka u lalkarzy

BTL, inaczej niż inne białostockie teatry, w majówkę otwiera drzwi. Od niedawna gości też w ramach artystycznej rezydencji dwie artystki z Ukrainy.

ROZMOWA Z

JACKIEM MALINOWSKIM

dyrektorem Białostockiego Teatru Lalek

MONIKA ŻMIJEWSKA: Białostocki Teatr Lalek zagra w majówkę. Co proponujecie?

JACEK MALINOWSKI: Majówka to na pewno dla nas mniej intensywny czas niż zwykle – chcemy, by artyści mogli odpocząć. Ale staramy się mieć jakąś propozycję, tym razem dla najmłodszych widzów, choć spektakl, który proponujemy, może ująć również starszych odbiorców. 1, 2 i 3 maja zapraszamy na spektakl „Palko” w reżyserii Katy Csato – historię pewnego bardzo wrażliwego, wyciszonego chłopca z olbrzymią wyobraźnią. W weekend poprzedzający majówkę (29–30 kwietnia) pokażemy natomiast trzy różne spektakle dziennie: dla dzieci – „Palko” i „Karmelek”, dla młodzieży i starszych widzów – „Z głową byka”, spektakl łączący w ciekawy sposób wątki mitologiczne z dylematami współczesnego młodego człowieka. Warto dodać, że scenografię Pavla Hubiczki do tego

przedstawienia właśnie 23 kwietnia nagrodzono na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalek „Klasyka Od-Nowa” w Będzinie. Natomiast w tym czasie, gdy podczas majówki nasi aktorzy będą grać w budynku BTL, inna nasza aktorska ekipa zaprezentuje spektakl „Symulator” na festiwalu w Mediolanie, pokazującym spektakle dla dzieci i młodzieży. Festiwal współpracuje także przy międzynarodowym projekcie Connect Up, w ramach którego zrealizowaliśmy spektakl „Symulator” i „Snowball” z Teatrem Alfa z Pilzna (Czechy).

BTL realizuje właśnie program „Rezydencje artystyczne”, w ramach którego gości dwie artystki z Ukrainy. Na czym polega wasza pomoc?

– Program rezydencji artystycznej dla twórców i twórczyń z Ukrainy i Białorusi organizuje Instytut Teatralny im. Zbignie-

wa Raszewskiego. My użyczamy naszą teatralną przestrzeń dwóm koleżankom: Darii Hołowczańskiej oraz Lesi Marii Pasiecznyk, które pod opieką naszego aktora Mateusza Smaczego zrealizują swoją artystyczną wypowiedź. Efekty tej pracy poznamy w czerwcu 2023 r. Daria i Lesia studiowały w Charkowskim Państwowym Instytucie Sztuki im. I.P. Kotlarewskiego. Po wybuchu wojny i po tym, jak ich uczelnia została zniszczona, przyjechały z bombardowanego Kijowa do Polski i razem z innymi studentkami znalazły gości-
nę w białostockiej Akademii Teatralnej. I tu kontynuowały naukę. Teraz zaproponowały realizację w BTL swojego projektu, na co my – przy współpracy z Instytutem Teatralnym – chętnie przystaliśmy. Dziewczyny pod opieką Mateusza Smaczego przygotowują spektakl, inspirowany dramatem nieprzetłumaczonym na język polski „The Night Call” Raya Bradbury’go. To tekst futurystyczny, dotyczący przestrzeni życia w podwójnej rzeczywistości, który będzie punktem wyjścia do opowieści o ich własnych doświadczeniach. Będzie to też rodzaj artystycznej transakcji związanej – my pomagamy artystkom w realizacji spektaklu, a że data zakończenia rezydencji zbiega

się z terminem organizowanego przez nas po raz piąty Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek dla Dorosłych „Metamorfozy” w dniach 16–24 czerwca, spektakl ukraińskich aktorek wzbogaci program festiwalu. Kto wie, może też rozwiną z nami i później dalszą współpracę?

Czy w ostatnim czasie BTL oferował jeszcze jakieś wsparcie w ramach artystycznych rezydencji?

– Od września taką rezydencję artystyczną odbędzie u nas choreografka zajmująca się ruchem scenicznym. Mamy nadzieję, że swoją wiedzę i pracę wesprze nas przy jesiennych spektaklach. Od dwóch lat jest z nami kolega z Białorusi, który wcześniej też przebywał u nas na rezydencji artystycznej, a dziś pracuje w dziale technicznym BTL jako akustyk. Wcześniej był studentem reżyserii w Mińsku na kierunku teatr lalek, musiał jednak opuścić swój kraj. Znalazł u nas swoją przestrzeń, przeszedł przez kilka szczebli, doskonale rozumie scenę i wspiera nas przy różnych spektaklach. Natomiast w pracowni teatralnej, choć już nie w ramach rezydencji, znalazła u nas pracę jako krawcowa pani z Ukrainy – dysponuje wspaniałymi umiejętnościami, które bardzo nam się przydają, zwłaszcza że niełatwo jest dziś o dobrych, zdolnych rzemieślników. ●

Rozmawiała **Monika Żmijewska**

OGŁOSZENIE

PARTNER STRONY



34247575